

W drugiej części książki, obejmującej prawie 360 stron, Autor przechodzi do interesującej, fachowej analizy lekcjonarza, cyklu „B”, pozwalającej mu później, ukazać bogactwo treści, osadzonej w rytmie Roku Liturgicznego. Z właściwą sobie erudycją, w bardzo cierpliwej, mrówczej pracy, wydobywa ze skarbca biblijnego, teologicznego, każdej lektury z osobna. Nie jest to tylko przykładowe studium niektórych lektur, ale ogromnie ciekawe, twórcze i pożyteczne, kompleksowe studium lekcjonarza cyklu „B”, uwzględniające 34 niedziele zwykłe, oprócz okresowych, a także dodatkowe, 80 stronicowe opracowanie lekcjonarza na uroczystości i święta podczas Roku Liturgicznego. Drugą część tej książki, kończy *Dodatek o Psalmach*, pomagający odróżnić ich rodzaj literacki.

Zakończenie książki jest bardzo krótkie: najpierw Autor przypomina, że tym który nas prowadzi, jest Duch Św., który wyposaża człowieka w łaskę „poznania”. Autor ma nadzieję, że ta pozycja książkowa, może być pomocna kapłanom pracującym w parafiach, ich współpracownikom — „mistagogom”, katechetom i innym. Po zapoznaniu się z obiema pozycjami możemy stwierdzić, że nadzieje prof. Federiciego na pewno się spełniają. Jego przygotowanie biblijne, teologiczne i liturgiczne sprawiło, że powstało wspaniałe dzieło, ze wszech miar godne zainteresowania i przetłumaczenia, by udostępnić je innym.

*Łomianki*

*KS. ADAM DURAK SDB*

*Der Prozess gegen Jesus. Historische Rückfrage und theologische Deutung* herausgegeben von Karl Kertelge (Quaestiones Disputatae 112). Freiburg—Basel—Wien 1988, s. 236.

Jest to praca zbiorowa wydana pod redakcją Karola Kertelge, a zawierająca następujące artykuły: Joachim Gnilka, *Proces Jezusa według Marka i Mateusza z rekonstrukcją historycznego przebiegu* (11—40); Karlheinz Müller, *Możliwość i wykonanie żydowskiego wyroku Najwyższego Sądu w procesie przeciw Jezusowi z Nazaretu* (41—83); Ingo Bröer, *Proces przeciw Jezusowi według Mateusza* (84—110); Gerhard Schneider, *Postępowanie przeciw Jezusowi na podstawie trzeciej Ewangelii* (Łk 22, 54—23, 25). *Redaktionskritik i historyczne wątpliwości* (111—130); Walter Radl, *Dodatkowe przekazy u Łukasza? Pytania w świetle historii tradycji u Łk 22, 67f; i 23, 6—12* (131—147); Hubert Ritt, *Mowa obrończa za wiernością metod. Tezy do topografii i chronologii męki Janowej* (183—190); Fritzleo Lentzen—Deis, *Przekaz o męce jako model działania? Rozważania o pragmatycznym językoznawstwie wobec egzegetycznych metod.* (191—232).

Jak zauważa na wstępie K. Kertelge, teologiczna interpretacja *Passionsgeschichte* znalazła nowy impuls w oparciu o pełniejsze zrozumienie historycznych wydarzeń w świetle prawa rzymskiego połączonych z wyrokiem żydowskiego trybunału.

W dwóch pierwszych artykułach (Gnilka, Müller) autorzy rzucają nowe światło na teksty ewangeliczne poprzez sumienne wykorzystanie danych prawa rzymskiego, literatury hellenistycznej, przepisów judaizmu opartych na Talmudzie i Misznie. Wyakcentowanie roli świątyni jako uprzywilejowanego miejsca gry pomiędzy władzą żydowską a rzymskim imperium (Müller, 75nn) usprawiedliwia wyrok Sanhedrynu, a ciężar odpowiedzialności ponoszą Rzymianie w osobie Piłata.

Na uwagę zasługują rozważania Schneidera na temat tekstu Łukasowego, w którym podkreśla tezę o wyjątkowości źródła Łukasowego do Męki Jezusa.

Ostatni artykuł rzuca pomost między tekstem ewangelijnym a współczesną rzeczywistością poprzez rozumienie opisu męki Jezusa jako pragmatycznego modelu oddziaływania. Lentzen—Deis wykorzystując dane pragmatyki lingwistycznej zastanawia się nad historią męki jako wydarzenia zbawczego, która oddziałują na czytelnika i zmusza go do postawienia pytań odnośnie do sensu cierpień Jezusa i Jego przejmującej śmierci. Męka Jezusa Chrystusa jako zasadnicze wydarzenie tworzy nową egzystencję ludzką zarówno jednostki, jak i wspólnoty, stając się modelem postępowania.

Omawiany tom *Quaestiones Disputatae* zawierający cenne artykuły umożliwi z pewnością interesującym się tematem Męki Pańskiej śledzenie aktualnych dyskusji.

Kraków

KS. JERZY WOŹNIAK CM

KS. KAZIMIERZ GRELA, *Konkordancja Nowego Testamentu*. Cz. I: A—Ó. Cz. II: P—Ż, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1987, ss. 499+548, cena zł 3200.

Już w styczniu 1989 r. ukazała się od dawna zapowiadana *Konkordancja Nowego Testamentu* oparta na tłumaczeniu Biblii Tysiąclecia. Autorem opracowania jest ks. Kazimierz Grela, który od czasów kleryckich marzył i przygotowywał się do takiego przedsięwzięcia. W r. 1981 przedstawił pracę magisterską na seminarium hermeneutyki biblijnej PAT pt. „Polskie konkordancje biblijne” (mszp. Archiwum PAT). Plan opracowania konkordancji werbalnej do tekstu tłumaczenia BT dojrzał u niego — jak wyznaje sam w postwowie — już od r. 1977, „kiedy nie było jeszcze w Polsce żadnej katolickiej konkordancji słownej w pełnym tego słowa znaczeniu”. Autor wykonywał pracę metodami tradycyjnymi, to znaczy przy pomocy fiszekowania, bez użycia komputera. „Dorobił się” w ten sposób 80 tys. fiszek, z którymi od seminarium (naukowego i duchownego) wędrował jako wikariusz kilku parafii, licząc na pomoc Bożą i wyrozumiałość proboszczów. Jedno i drugie widocznie dopisywało, skoro praca mogła wreszcie ukazać się drukiem.

Konkordancja NT ks. Greli oparta jest na tekście tłumaczenia Biblii Tysiąclecia, a mianowicie wydania 8. Nowego Testamentu z r. 1982. Ponieważ Biblia Tysiąclecia stała się niejako *textus receptus* polskojęzycznej liturgii, konkordancja ta ma duże znaczenie duszpasterskie. Podkreśla to w przedmowie wydawca konkordancji ks. prof. Stanisław Grzybek. A więc najpierw z okazji liturgii słowa, dalej podczas katechizacji, w prowadzeniu wszelkiego rodzaju kręgów biblijnych, podczas wspólnej lub indywidualnej lektury Pisma św., wreszcie w przygotowywaniu homilii, kazań i różnych przemówień. „Powinna ona (tzn. konkordancja — JCh.) znaleźć się na biurku każdego kapłana, a nawet świeckiego człowieka, którego praca jest w jakiś sposób związana z Biblią” (s. 6).

Konkordancja werbalna musi się opierać na konkretnym tłumaczeniu. Poprzednie polskie bazowały albo na przekładzie Wujka (np. ks. J. Zielińskiego, Toruń 1900, ks. F. St. Feldehima, Kielce 1924), albo na Biblii Gdańskiej (anonimowa *Konkordancja*, Białystok 1939, 3 wyd. Kraków 1982), albo na tłumaczeniu NT przez ks. E. Dąbrowskiego (Poznań 1955). Bp K. Romaniuk postarał się o konkordancję do własnego przekładu Nowego Testamentu (Warszawa 1985). Na pewno ukażą się jeszcze inne konkordancje; bardzo potrzebna jest do Starego Testamentu Biblii Tysiąclecia. A kiedy zostanie ogłoszony polski przekład ekumeniczny — wierzę, że takie czasy nadejdą! — wówczas będzie jeszcze jedna, wspólna, która godnie zajmie miejsce konkordancji do wielowiekowego przekładu Wujkowego. Póki co jednak, korzystajmy z tych, które już są dostępne, a więc bpa Romaniuka i ks. Greli, i cieszymy się, że skarbiec biblijny coraz to szerzej otwiera się dla wszystkich (por. KO 21—26; KL 51).

Kraków

KS. JERZY CHMIEL